Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 29 CZERWCA 1935 L — Nr. 76

Na „Dzień Morza“.

Morze jest fundamentem i dźwignią rozwoju gospodarczego każdego kraju. Niema bowiem mowy o rozwoju gospodarczym bez swobodnej wymiany międzynarodowej, a tę swobodę w całej pełni daje tylko morze. Dostęp do morza otwiera dopiero narodowi drogę na świat, pozwala nie zasklepiać się wyłącznie we własnych sprawach. W naszej dziejowej przeszłości sprawa dostępu do morza nie była dostatecznie doceniana. Stąd to głównie pochodzi, że **dziś posiadamy** zaledwie **kilkudziesięcio kilometrowy skrawek własnego wybrzeża.**

Nie możemy pozwolić na powtórzenie błędów przeszłości. Sprawa morza powinna zajmować u nas jedno z najbardziej czołowych problemów politycznych. Szczycimy się dziś Gdynią jako dumą całego narodu, który w niej widzi **symbol zaślubin z morzem.** Tylko trzeba sobie zdawać sprawę, że **Gdynia** to jeszcze **nie cały problem morza.**

Przedewszystkiem do niego dochodzi jeszcze **Gdańsk. Jest on naturalnym** portem dla większej **części Polski** jako przedewszystkiem ujście Wisły. Gdybyśmy od początku prowadzili **odpowiednią** politykę wobec Gdańska, byłby **on** dziś **o wiele bardziej polski, niż obecnie.** W stosunku do Gdańska zmarnowaliśmy dużo korzystnych dla nas możliwości. Dziś, gdy Gdańsk, opanowany przez hitlerowców, jest właściwie częścią Rzeszy, pozycja nasza wobec Gdańska jest o wiele trudniejsza. Jednak za wszelką cenę dążyć musimy do **powiększenia naszych wpływów** na terenie Gdańska, aby Gdańsk był dla Polski tem, czem być powinien, a mianowicie jej portem. Sprawa morza wymaga **od** nas w dalszym ciągu uregulowania naszego stosunku z **Litwą.** Dla **wschodnich naszych ziem naturalna droga** bowiem do morza prowadzi przez **Niemen.** Trzeba koniecznie dążyć do ścisłych węzłów z tym krajem.

Sprawa morza to dalsze **utrzymanie polskości w Prusach Wschodnich.** Najlepszem zabezpieczeniem sobie dostępu do morza na szerszym froncie — to wzmocnienie **polskości w Prusach Wshodnich.**

Sprawa morza to jeszcze **uregulowanie naszych stosunków** z takiemi państwami nadbałtyckiemi, jak **Łotwa, Estonja i Finlandja.** Współpraca z temi państwami — to wzmocnienie polskiej siły nad Bałtykiem.

Sprawa więc morza to **nietylko budowa własnego portu, budowa własnej floty, popieranie żeglugi morskiej,** sprawa morza to konsekwentne nastawienie całej naszej polityki zagranicznej w kierunku **wzmacniania naszego położenia politycznego nad Bałtykiem** — to naczelny postulat naszej polityki, w szczególności naszej polityki zagranicznej. Temu postulatowi winny być **podporządkowane wszystkie zagadnienia naszej polityki zagranicznej, naszych sojuszy i naszych traktatów.**

24-godzinny strajk protestacyjny.

Gmach Sejmu strzeżony przez policję.

Warszawa, 25. 6. W dniu 25 bm zebrał się Sejm. Posiedzenie wyznaczono na godz. 11 rano. Równocześnie rozpoczął się 24 godzinny strajk protestacyjny przeciwko projektowi ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu w opracowaniu BB. W niektórych przedsiębiorstwach strajk rozpoczął się już 24 bm. W związku z tem w Sejmie zarządzono ostre pogotowie straży marszałkowskiej. Przed gmachem sejmowym ustawiono również liczne posterunki policyjne. Zarządzona została ścisła kontrola przy wejściu do Sejmu, której podlegali wszyscy. Nawet tak zadomowieni w gmachu sejmowym i wszystkim dobrze znani członkowie klubu sprawozdawców parlamentarnych podlegali kontroli.

Sp. Wacław Wyczyński.

Kościan. We wtorek, 18 bm., zmarł w Kościanie, woj. poznańskiego, w 84 roku życia śp. **Wacław Wyczyński, em. starosta krajowy pomorski.**

Zmarły należał do tego pokolenia, które w czasie **niewoli ciężką pracą** i trudem całego życia **budowało zręby przyszłej państwowości polskiej** na najbardziej zagrożonych rubieżach **zachodnich.** Urodzony w Trzemesznie, znaczną część życia spędził przed wojną na Pomorzu jako adwokat i notarjusz w **Brodnicy.** W pracy społecznej wysunął się jako jeden z najbardziej czynnych pracowników na polu spółdzielczem.

Powołany w przełomowym okresie przez Naczelną Radę Ludową **na stanowisko pierwszego starosty krajowego w Poznaniu,** zachował ten urząd także i z wyboru pierwszego Sejmiku Woj. aż do lipca 1922 r., kiedy **przeszedł na emeryturę.** Mimo podeszłego wieku zajmował się do ostatka niemal wszystkiemi ważniejszemi sprawami publicznemi. Ostatnią jego akcją na szerszą skalę było **zorganizowanie w 1931 r. masowych protestów z powodu t. zw. sprawy brzeskiej.**

Cześć pamięci zasłużonego Polaka i zacnego Człowieka!

Proces zabójców śp. min. Pierackiego odbędzie się podobno w sierpniu.

Jak donosi „Express Poranny“, w Warszawie krążą pogłoski, że proces przeciwko zabójcom śp. min. gen. Bronisława Pierackiego rozpocznie się w połowie sierpnia rb. w okresie feryj sądowych.

Proces ten miał się już odbyć w marcu rb., jednak termin jego został przesunięty ze względu na konieczność uzupełnienia niektórych szczegółów śledztwa.

W rękach władz znajdują się wszyscy wspólnicy potwornej zbrodni, z wyjątkiem właściwego zabójcy, **który zdołał zbiec po zamachu zagranicę.**

Proces odbędzie się w Warszawie. Do rozprawy powołanych będzie bardzo wielu świadków, przedewszystkiem z Małopolski. Proces ten odsłoni kulisy zbrodniczej akcji wywrotowców ukraińskich, skupionych koło O. U. N.

Ile skradli patryjoci „sanacyjni“ w Banku Zagłębia?

Sensacyjny proces w Sosnowcu przeciwko oszukańczym dyrektorom zbankrutowanego „Banku Zagłębia“ zbliża się ku końcowi.

Bank Zagłębia był bankiem wolnych zawodów, żeglujących pod flagą „sanacyjną“. W Banku tym rej wiedli: Wieczorek i Rzuchowski, uchodzący za ultra „sanatorów“. Jak stwierdzili rzeczoznawcy, Wieczorek skradł 223,500 zł, a Rzuchowski 654,809 złotych. A więc blisko miljon złotych zginęło w głębokich kieszeniach tych „sanacyjnych“ patrjotów.

Jeden tylko powiat płaci pół miljona na egzekutorów.

Centralne organizacje rolnicze otrzymują ze **wsi liczne skargi w sprawach podatkowych. Ludność narzeka szczególnie na nadmierne koszty egzekucyjne.** Obliczono naprzykład, iż **ludność powiatu błońskiego (woj. warszawskie) płaci rocznie około pół milj. zł tytułem zwrotu kosztów podróży egzekutorów i komorników, kar za zwłokę i odsetek.**

Rolnicy domagają się znacznego zmniejszenia kosztów, likwidowanych przez egzekutorów i komorników, gdyż koszty **te stanowią obciążenie wsi na olbrzymie sumy.** Polska **liczy** kilkaset powiatów. Z tego wynika, ile dziesiątek miljonów wyciska się ze zbiedzonego społeczeństwa **na same koszty egzekucyjne.**

Zgon prof. Askenazego.

W Warszawie zmarł znany historyk, prof. Szymon Askenazy w 69 roku życia. Był on żydem.

Klub Narodowy w łódzkiej radzie miejskiej nie zgodził się na ponowne wybory.

Łódź. Dn. 25 bm. o godz. 20,45 w obecności przedstawiciela urzędu wojewódzkiego — naczelnika wydziału samorządowego, inż. Jelinka, odbyło się **powtórne** wyborcze posiedzenie łódzkiej rady miejskiej.

Na wstępie komisarz Wojewódzki odczytał pismo p. ministra spraw wewnętrznych, **nie zatwierdzające** kandydatur pp.: Rymara, Kowalskiego i Podgórskiego na stanowiska prezydenta i wiceprezydentów m. Łodzi.

Następnie jako jedyny kandydat wybrany został na przewodniczącego zebrania wyborczego rady radny Podgórski (Klub Nar.).

Z kolei radny Grzegorzak (Kl. Nar.) odczytał deklarację Klubu Narodowego, domagającą się od zarządu miasta zaskarżenia decyzji ministerjalnej do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Wobec żądań Klubu Narodowego poddania tego wniosku pod głosowanie, naczelnik Jelinek oświadczył, że do głosowania takiego nie dopuści, ponieważ posiedzenie posiada charakter wyłącznie wyborczy.

Następnie radny Walczak (PPS.) złożył **deklarację,** stwierdzającą, że jego Frakcja **udziału w wyborach** nie weźmie, poczem radni socjalistyczni opuścili salę obrad. Z kolei radny **Grzegorzak złożył dekla rację, że radni Obozu Narodowego również udziału w ponownych wyborach brać nie będą.** Po tem oświadczeniu radni Kl. Narodowego opuścili salę obrad. Wobec braku quorum komisarz Wojewódzki zamknął posiedzenie.

Tropikalne upały w Warszawie.

Dn. 26 bm. w południe 35 stopni w cieniu, a 50 st. na słońcu.

Niezwykłe mamy lato w tym roku. W maju śnieg, na początku czerwca, niebezpieczna dla zdrowia, fala spóźnionych chłodów, w końcu czerwca niebywałe w tej porze upały.

Dn. 26 bm. w południe temperatura dochodziła do plus 35 st. C. w cieniu i do 50 st. C. na słońcu. Termometry, wystawione na widok publiczny budziły sensację.

Ponieważ, jak sygnalizują stacje służby synoptycznej z całej Europy cyrkulacja atmosferyczna bardzo w ciągu ostatnich dni osłabła, w szczególności cisza panuje nad oceanem, skąd zwykle przychodzą do nas zaburzenia atmosferyczne, zmiana pogody w czasie najbliższym nie jest w Polsce przewidywana. Upały zatem potrwają jeszcze zapewne czas dłuższy.

Spodziewane są jedynie przejściowe burze w różnych okolicach kraju, wywołane brakiem równowagi temperatury pomiędzy szybko nagrzewającemi się przyziemnemi warstwami powietrza i masami powietrza chłodnego, utrzymującemi się w górze.

Na Helu temperatura do 50 st. C.

Hel. Od kilka dni dopisuje na wybrzeżu znakomita pogoda, na wydmach temperatura dochodzi do 50 st. powyżej zera w słońcu, na plaży do 36 st., temperatura morza wynosi 22 od strony północnej, a od wschodniej 25, od strony zaś zatoki Puckiej — 28.

Wszędzie notuje się wśród letników wiele dotkliwych oparzeń słonecznych, zwłaszcza wśród młodzieży, bawiącej na wycieczkach.

Nowa ustawa prasowa.

Projekt już gotowy.

Warszawa. Wbrew uporczywych pogłosek, krążących w sferach rządowych, istnieje już przygotowany projekt nowej ustawy prasowej, która ogranicz ma jeszcze bardziej swobodę w tej **dziedzinie.**

Wprowadzone zmiany, w porównaniu z dotychczasową ustawą, ograniczyć mają przedewszystkiem swobodę w wydawaniu czasopism.

Ostatnia walka o ordynację na plenarnem posiedzeniu Sejmu.

Sanacyjny projekt ordynacji sejmowej do Sejmu i Senatu został przyjęty przez BB.

W ostatni wtorek przystąpiono do omawiania ordynacji wyborczej do Sejmu.

Sprawozdawca projektu BB., pos. **Podoski**, obliczył, że ogółem przedstawicieli samorządu terytorjalnego będzie w nich około **8,500**, delegatów samorządu gospodarczego, pracowniczych itd., razem około **4,400**. Cyfra ta zapewne wzrośnie w związku z zapowiedzianą poprawką co do zwiększenia udziału delegatów pracowniczych. Referent przedstawił potem raz jeszcze poszczególne postanowienia projektu BB., dotyczące urzędowych kart głosowania, podziału mandatów, liczby posłów, podziału na okręgi wyborcze i procedury wyborczej.

Poprawka grupy robotniczej BB.

Pos. **Madejski** (BB.) zgłosił w imieniu swego klubu poprawkę, opracowaną przez san. grupę robotn., która wprowadza do zgromadzeń okręgowych delegatów, wysyłanych przez organizacje zawodowe pracowników fizycznych, po jednym delegacie na dwóch delegatów rad miejskich oraz rad gminnych w gminach, utworzonych z osad przemysłowych; przez organizacje zawodowe pracowników umysłowych po jednym delegacie na dwóch delegatów pracowników fizycznych.

Zamknięcie ostatniej możliwości.

Jako referent **projektu, zgłoszonego** przez socjalistów, przemawiał nastąpnie pos. **Niedziałkowski** (PPS.), który nie tyle omawiał własny projekt, ile poddał bardzo ostrej krytyce dążenia BB.

Spytał on przedewszystkiem, jaki pogląd na omawiane koncepcje żywi rząd i poszczególni ministrowie. Min. Kościałkowski nigdy dotąd nie wyparł się poglądów, którym hołdował dawniej, min. Poniatowski większą część swego życia poświęcił na to, by likwidację wielkiej własności położyć u podstaw programu rolnego Państwa. **Czy wobec tego przyjmują oni koncepcję, pozbawiającą 95 proc. chłopów prawa wyborczego do Senatu?** T. zw. walkę **z partyjnictwem najsilniej reprezentują** ci właśnie, którzy najczęściej zmieniają swoje poglądy.

Marszałek Piłsudski — mówił pos. Niedziałkowski — **już nie żyje,** panowie chcecie jednak **utrzymać wszystko** tak, jak **było wówczas, gdy on żył,** chociaż już nie żyje. To jest **beznadziejne.** Już **Napoleon** powiedział złośliwie, że, choćbyście wzięli 30 Talleyrandów i **po 30** różnych innych **polityków**, nie zrobicie z tego nawet **połowy Bonapartego.** Stuprocentowego zaufania, jakie pewne grupy miały od jednego człowieka, nie da się zamienić równie stuprocentowem zaufaniem do panów i w tem kryje się największe niebezpieczeństwo. **Grupa panów nie wystarczy na to, aby być tem samem, czem był Marszałek Piłsudski.**

Zapominacie panowie o głębokiej **prawdzie historycznej**, że, aczkolwiek w ciągu tych kilku lat możecie robić tysiąc najrozmaitszych rzeczy, to jednak przyjdzie czas, **gdy powstanie lud i o prawa się swoje upomni.** Biorąc na siebie dziś odpowiedzialność za Polskę, zmniejszacie jednocześnie panowie poczucie tej odpowiedzialności w masach, gdzie istniało ono znacznie więcej naszym wysiłkiem i naszą pracą, niżli jakichkolwiek konserwatystów.

Stanowisko Klubu Narodowego.

Prezes Klubu Narodowego, pos. prof. **Rybarski**, stwierdził, że ordynacja sanacyjna stwarza **przywilej dla jednej** tylko grupy, **odbierając** wbrew nowej konstytucji **miljonom ludzi prawo wyborcze. W stolicy Polski „beirat"** będzie wybierał do innego „beiratu". **Nalewki lepiej są potraktowane niż okręgi polskie,** a cała ordynacja streszcza się w nominowaniu posłów przez biurokrację, która ma być przez parlament kontrolowana. Mówca oświadczył, że już **lepiej byłoby znieść Sejm wogóle, a zastąpić go przez zjazdy starostów.**

Przedstawiwszy wielkie niebezpieczeństwo, którem grozi odebranie praw politycznych miljonom ludzi, pos. Rybarski ujął stanowisko wobec projektu BB. oraz przyszłych wyborów w sposób następujący:

„Myśmy zajęli negatywne stanowisko wobec tej ordynacji i **stawialiśmy** nasze własne **wnioski.** Oczywiście te **wnioski zostały odrzucone.** Naturalną konsekwencją tego stanowiska większości jest to, **że nikt z nas na podstawie tej ordynacji nie będzie chciał ubiegać się o mandat poselski** i w odpowiedniej chwili określimy szczegółowo nasze co do tego stanowisko.

Wywodom pos. Rybarskiego towarzyszyły częste i huczne oklaski na ławach całej opozycji.

Karykatura Sejmu.

Pos. Rataj (Kl. Lud.) oświadczył, że ordynacja, którą BB. chce uchwalić, przeniesie punkt ciężkości opinji w kraju w sprawach najważniejszych poza tę salę. **Klasa robotnicza**, która jeszcze nie tak dawno nie reagowała, gdy groziło jej **odebranie wszystkich praw socjalnych, przemówiła przy tej właśnie sprawie.** W niedzielę odbyły się w **Małopolsce olbrzymie zgromadzenia. Ordynacja** czyni **z Sejmu karykaturę. Nowa konstytucja okroiła** do ostatnich granic **kompetencje** Sejmu, ale nawet tych wąskich ram panowie się **zlękli.**

Przechodząc do t. zw. **walki z partyjnictwem,** poseł Rataj wskazał, że mimo prowadzenia jej od lat 9-ciu **partje są teraz silniejsze moralnie** niż wtedy, kiedy do nich przychodził każdy macher i chciał na tem zrobić karjerę. **Ciała samorządowe powstały z bezprawia i do nowego Sejmu może przylgnąć taka fala nienawiści,** a nawet **pogardy,** z jaką ludność odnosi się dziś do samorządu. Wybory będą robione w gabinecie ministra, naczelnika bezpieczeństwa albo też w ostatniej chwili po głosowaniu w lokalu wyborczym.

Kartką wyborczą zachwiały wybory sejmowe i samorządowe. Obawiam się, że ordynacja resztki tej wiary rozwieje. Obawiam się, żeby nie przeważyły te głosy i te tendencje, które chcą szukać rozwiązań natychmiastowych na innej drodze. Ani **przepowiadam** ani też **grożę rewolucją, mam** jednak obowiązek powiedzieć, **że na wsi jest taka masa poczucia krzywdy i beznadziejności,** że, jeśli odbierzecie tę resztę nadziei, resztę wiary, to **wieś zacznie szukać nowych dróg, zupełnie innych.** Obawiam, się, że **wieś nie będzie liczyć już na kartkę wyborczą. „Czas"** to przewiduje i powiada, **że władze nie pozwolą na bojkot wyborów. Ale czy można zmusić przy pomocy jakiejkolwiek** policji obywatela, **aby wybierał pomiędzy p. Radziwiłłem, a p. Wiślickim, kiedy nie może oddać głosu na swego kandydata.**

Mowa posła Z. Zuławskiego.

Poseł Zuławski PPS. zaatakował z całą bezwzględnością projekt ordynacji wyborczej BBWR.

Chcecie, oświadczył, **utrwalić** swoją **władzę** nad Polską. Dawniej mówiliście jeszcze o **powszechnem prawie głosowania.** Ale wyniki waszych rządów budzą w **Was strach** przed odpowiedzialnością. **Strach dyktował ten wasz projekt prawa wyborczego. I jeszcze coś: śmierć Marszałka Piłsudskiego. Zabrakło autorytetu.** Musicie więc za wszelką cenę odgrodzić się od ludności. To jest istota waszego projektu.

Czy **stoi** za nim jakakolwiek **siła moralna?** Sami wiecie, **że nie. Konstytucję uchwaliliście** przy pomocy **ludzi jak Idzikowski, Fideluch, Koniarek,** — ludzi, którzy dziś **siedzą w kryminale.**

Stanowisko innych stronnictw.

Pos. Bilak z punktu widzenia ludności ukraińskiej poddał ostrej krytyce projekt „sanacyjny".

Pos. Tempka (Ch. D.) uważa, że cały projekt nie nadaje się do dyskusji. **Tylko przy takiej ordynacji BB. może się utrzymać, ale niechaj nie mówi**, że projekt podyktowany jest **względami na dobro Państwa. Projekt BB. odbiera ludności polskiej wszystko** to, co zdołała sobie wywalczyć przy zaborcach. Trzeba się głęboko zastanowić, jak się ustosunkować do wyborów.

Pos. **Rotenstreich, z Koła żyd.,** oświadcza, że żydzi uważają projekt za próbę **pozbawienia ich praw.** W najlepszym razie otrzymają zaledwie 1,6 posłów, podczas, kiedy stanowią 10 proc. ludności. Głosować będą **przeciw** ordynacji.

Radykał ukraiński, pos. Matczak, wypowiada się również przeciw projektowi, a za projektem socjalistycznym.

Komunista, pos. Rosenberg, został za treść swego przemówienia kilkakrotnie przywoływany do porządku przez marszałka Sejmu. W końcu marszałek **odebrał** mu głos, ponieważ zaś wezwania tego nie **usłuchał,** został **wyprowadzony przez straż marszałkowską** i wykluczony z posiedzeń na przeciąg **jednego miesiąca.**

Pos. Bittner (Kl. Chrześc. Ludowy) stwierdza, że **po raz ostatni niezależni posłowie mają możność argumentowania w Sejmie.** Jeśli obecny projekt ordynacji będzie **uchwalony, to w przyszłym Sejmie wszelkie argumenty się skończą,** a rozpocznie się **rozgrywka w kraju.** Wykazuje w obszernym wywodzie, **że projekt narusza obowiązującą konstytucję.**

Jeżeli **spojrzeć** na te **iskierki,** które dziś **wybuchają** w Polsce, to im mniejszy wyraz niezadowolenie znajdzie nazewnątrz, tem większy **będzie narastać opór w społeczeństwie.**

Pos. **Saengier (Kl. Niem.)** oświadcza, że ordynacja nie da mniejszości niemieckiej możności otrzymania ani jednego mandatu, dlatego **Niemcy** wypowiadają się **przeciw projektowi**

Bardzo gwałtownie przeciwko projektowi wystąpił pos. **Dobroch, przedstawiciel nowego Str. Chłopskiego,** utworzonego z secesjonistów Klubu Ludowego. **Zapowiada** on, że wrazie uchwalenia ordynacji **Str. Chłopskie nie weźmie udziału w komedji wyborczej, wzywa chłopów do masowego bojkotowania wyborów** i zapowiada, że tych, którzy w imieniu chłopów staną na **listach kandydatów, Str. Chłopskie potraktuje jako zdrajców.**

Z mówcami opozycji polemizował obszernie wicemarszałek Car.

Pos. Komarnicki (Kl. Narod.) podkreśla, że Sejm, jakim obóz rządowy chce go **stworzyć,** tylko do **czasu może fałszować opinję publiczną, bo masa ludzka ma swój ciężar gatunkowy** i chociaż jest on ciężki, to jednak niezadowolenie go poruszy i wtedy zwali wszystko swoim ciężarem.

Pos. Arciszewski (PPS.) zarzuca obozowi rządowemu, iż wytworzył takie warunki, jakichby żaden partyjny parlament nie stworzył. **Dygnitarzom podwyższono płace, obywatelowi zaś dano obcięcie zarobków i świadczeń socjalnych, wzrost podatków, a teraz pozbawia się go wpływu na państwo.**

Pos. Stanisław Stroński (Kl. Narod.) przypomina oświadczenie premjera Sławka, że **zasługę** nowej ordynacji wyborczej w znacznej mierze należy przypisać p. **Kozłowskiemu.** Jest to bardzo prawdopodobne, gdyż **p. Kozłowski jest archeologiem, a ta ustawa zionie wykopaliskiem.** W Grecji na 700 lat, a w Rzymie na 500 lat przed Chrystusem przepracowano już wszystkie te sposoby odsuwania narodu od uprawnień wyborczych, a **ze sztuczek takich, jak tutaj, już wówczas konie w kwadrygach się śmiały.**

Niema **większego grzechu, jak oddalać naród od wpływu,** wszczepiać mu w duszę zwątpienie i szydzić z jego praw i odpowiedzialności obywatelskiej.

Ustawa konstytucyjna przeszła prawem kaduka do Senatu. Przyszły wybory do rad gminnych. Głowiono się, czemu przy tych wyborach dokonano tylu **oszustw.**

Dyskusja szczegółowa.

W dyskusji szczegółowej pos. **Stanisław Stroński** zwrócił uwagę na twierdzenie posłów BB, że zmniejszenie liczby posłów jest dużem poświęceniem z ich strony. Nie sądzi, aby było tak duże. Do tej pory Klub Rządowy liczył **240** posłów, teraz będzie miał **208.**

Pos. **Wierczak uważa, że ludzie, posiadający poczucie godności osobistej, nie będą nawet chcieli wystawiać swoich kandydatur, a pos. Piotrowski z PPS. nazywa projekt „ukoronowaniem systemu", który Polsce w od 9-ciu lat gnębi.**

Pos. Czetwertyński stwierdza ogólny głos wsi, że według nowej ordynacji wyborczej wybory będą jeszcze mniej uczciwe, niż dotychczas.

Dyskusja zakończyła się o godz. 1.20 po północy. Podczas ostatniego przemówienia posłowie BB. przeprowadzili badanie sali i przekonali się, że ilość posłów stronnictwa rządowego jest minimalna. To zapewne sprawiło, że głosowanie **odłożono do dnia następnego.**

O przejście do porządku.

Rozpoczęto od głosowania nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu. Marsz Switalski udzielił głosu pos. S. Strońskiemu, który uzasadnił wniosek Klubu Narodowego o przejście do porządku dziennego nad projektem ustawy.

Głosowanie i uchwalenie sanacyj. projektu.

Wniosek ten **został oczywiście głosami BB. odrzucony**, jak również wszystkie **poprawki,** zgłoszone przez **opozycję.** Przyjęto jedynie poprawkę pos. Madejskiego z BB., **podwyższającą liczbę delegatów związków zawodowych** do kolegjów wyborczych. Odrzucono również projekt **socjalistyczny ordynacji wyborczej, a ustawę** całą uchwalono w głosowaniu imiennem **227-ma** głosami przeciw **114.** Dwie kartki **oddano nieważne.** Skolei przystąpiono do omawiania projektu BB. o ordynacji wyborczej **do Senatu. I ten projekt został przez BB. uchwalony**

A to dopiero zuchy!

Jeden Polak, wywijając swą marynarką, rozpędził cały oddział „żydowskiego wojska".

Pod powyższym tytułem „Kurjer Zachodni" pisze:

„W sobotę późnym wieczorem **Aleja Wolności w Częstochowie była widownią humorystycznego incydentu, zakończonego ucieczką „żydowskiego wojska", t. zw. Brith Trumpeldor czy „rycerzy wojny"** Zabotyńskiego.

Oto środkiem Alei Wolności maszerował z fantazją oddział **„doborowego"** wojska, poprostu sam „kwiat młodzieży" w sile **ponad 40 ludzi.**

Przyglądał się temu nadchodzącemu oddziałowi jakiś **osobnik.** Wreszcie, widocznie zirytowany, zdjął **szybko ze siebie marynarkę i wywijając nią, pobiegł naprzeciw idących szeregów.**

Wśród Trumpeldowców powstał **nieopisany wrzask** i całe **bractwo momentalnie rzuciło się do ucieczki, chowając się po bramach.** Część Zabotyńczyków schroniła się w przejście służbowe, idące do dworca, chroniąc się za małym żywopłotem z zieleni.

Osobnik ów, zdziwiony nieoczekiwaną ucieczką z placu boju, postał chwilę na środku jezdni, poczem włożył marynarkę, wzruszył ramionami **i odszedł spokojnie.**

Tymczasem zaś okoliczni żydzi zaalarmowali o **„pogromie" policję.**

Przybyło 6 posterunkowych, którzy pomagali **wychodzić z bram i kryjówek wystraszonym „żabotyńcom".**

Pod osłoną gromad żydów umundurowani „bohaterzy" wieczornych „manewrów" powrócili do domów. Spokój na ulicy zaprowadziła policja".

Naprawdę śmiać się chce z takiego "bohaterstwa" żydowskich „zuchów".

Przez rok ku czci Marsz. palić się będzie lampa oliwna w nowojorskiej synagodze.

W Nowojorskiej synagodze ortodoksów, zwanej warszawską, odbyło się nabożeństwo oraz akademja żałobna ku czci marszałka Piłsudskiego. Po śpiewach religijnych przemawiał rabin miejscowy oraz rabin Helpern z Brzeżan, składając hołd pamięci marszałka oraz zapewnienia lojalności żydów wobec państwa polskiego. Uroczystość zakończyło przemówienie konsula generalnego R. P. Synagoga uchwaliła palić przez cały rok lampkę oliwną ku czci Marszałka.

Skarga o wtargnięcie na dzwonnicę w Łomży wymienia m. i. 3 wiceprokuratorów.

Zakończeniem sprawy wtargnięcia do dzwonnicy kościoła katedralnego w Łomży i bicia we dzwony bez zezwolenia przez 10 godzin jest skarga, wniesiona przez proboszcza katedralnego w imieniu kapituły do władz sądowych. Ciekawym szczegółem skargi jest, że wymienia ona m. in. także jako sprawców trzech wiceprokuratorów.

Aresztowanie narodowców na Pomorzu.

Pelplin. We wtorek o godz. 11-ej w nocy aresztowano na ulicy **współpracownika narodowego „Pielgrzyma" p. Alfonsa Wyczyńskiego.** Powód aresztowania nieznany.

W środę rano o godz. 5-ej aresztowano dalszych **dwóch narodowców,** mianowicie **radnego miejskiego p. Zbylickiego oraz p. Kiełpińskiego ze Starogardu.** I w tym wypadku **niewiadomo**, jekie zarzuty stawia się aresztowanym.

Narodowcy przed sądem

Wyrok uwalniający, bo doniesienie było fałszywe.

Chojnice. Przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego toczyła się niedawno temu ciekawa rozprawa karna, tematem której były **wybory do rad gromadzkich w Czyczkowach,** w powiecie chojnickim. Na ławie oskarżonych zasiedli członk. Stron. Narod., kuzynowie Ryduchowscy.

Rzecz ma się następująco: W Czyczkowach stawały do wyborów do rady gromadzkiej **2 listy, narodowa** i **„sanacyjna".** Jak wszędzie, tak i w Czyczkowach, **„sanatorzy"** zamierzali stworzyć **jedną listę** kompromisową, przyczem na **16** mandatów narodowcom „łaskawie" ofiarowali tylko **4,** na co **narodowcy nie zgodzili** się i w rezultacie wybory się odbyły. Rzeczową agitację wyborczą prowadzili oskarżeni. „**Sanacja" poniosła oczywiście klęskę,** gdyż **lista narodowa zdobyła 12** mandatów, zaś „sanacyjna" **4 czyli tyle, ile ofiarowano narodowcom.**

Po wyborach wniesiono protest, lecz bezskutecznie i wtedy **wygotowano do policji doniesienie, że R. mężowie zaufania Str. Narod. obiecywali korzyści** majątkowe kobietom ubogo-gminnym Maryjannie Kiedrowiczowej i Juljannie Różek, żyjącym jedynie z **jałmużny.** Obie kobiety, żebrząc, **odwiedzały** także **rodziców oskarżonych** narodowców, którzy dawali im **pożywienie** i opał. I kiedy oskarżeni odwiedzili mieszkania tych kobiet, te skarżyły się, iż muszą mieszkać w zimnej izbie. Na to oskarżeni odpowiedzieli, że rodzice im jałmużny nie odmówią, poczem wyszli.

Koronni świadkowie oskarżenia nie **podtrzymywali jego treści,** stwierdzając, że oskarżeni nie nakłaniali do głosowania za ich listą, obiecując korzyści majątkowe.

Sąd **uwolnił oskarżonych,** którzy oświadczyli, że podstawą oskarżenia jest fałszywe doniesienie, od winy i kary **na koszt skarbu państwa.**

Prosiaki z ludzkiemi palcami.

Warszawa. We wsi Krugiki, koło Baranowicz, w zagrodzie pewnego wieśniaka, świnia wydała na świat 7 prosiąt, z których trzy miały prawe przednie nóżki opatrzone pięciu palcami, podobnemi do ludzkich i kwiczały podobnie do płaczu niemowląt. Przerażony chłop pozabijał prosięta i zakopał do ziemi. Z polecenia lekarza powiatowego prosięta odkopano i zabezpieczono przed zepsuciem.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 28 czerwca 1935 r.

Kalendarzyk, 28 czerwca, Piątek, Serca Jezus., Leona.
29 czerwca, Sobota, śś. Piotra i Pawła Apost.
30 czerwca, Niedziela, 3 po Św., Wsp. św. P. A.
Wschód słońca g. 3 — 19 m. Zachód słońca g. 20 — 00 m.
Wschód księżyca g. 2 — 55 m. Zachód księżyca g. 20 — 24 m.

Odznaki pamiątkowe i dyplomy w „Dniu Rzemiosła" w Toruniu.

W „Dniu Rzemiosła", który odbył się w Toruniu ub. niedzieli, odznaczeni zostali rzemieślnicy z całego Pomorza, otrzymując pamiątkowe odznaki za pracę w rzemiośle, pracę społeczną itd. Poniżej podajemy wykaz odznaczonych z naszych powiatów:

Odznaki pamiątkowe Ministerstwa Przemysłu i Handlu za zasługi, położone dla rzem., otrzymali pp.: Józef Cieszyński, mistrz szewski Lubawa, Stefan Góralski, m. stolarski Nowemiasto; Antoni Klein, m. szewski Brodnica; Tomasz Niklewski, m. ślusarski Brodnica.

Dyplomy wojewódzkie za zasługi, położone dla rzemiosła, otrzymali pp.: Leon Bartkowski, m. kowalski Lidzbark; Bolesław Ludwicki, m. rzeźnicki Nowemiasto; Józef Lula, m. stolarski Brodnica; Stanisław Psuty, m. piekarski Brodnica; Jan Węglerski, m. rzeźnicki Brodnica.

Dyplomy Izby Rzemieślniczej za zasługi, położone dla rzemiosła, otrzymali pp.: Jan Gołębiewski, m. rzeźnicki Górzno; Konstanty Heyda, m. kołodziejski Brodnica; Antoni Heyka, m. siodlarski Lubawa; Leon Zastawny, m. kowalski Działdowo.

Z miasta i powiatu.

Z sali sądowej.

Lubawa. Przed Sądem Okr. na sesji wyjazd. w Lubawie stawali: niej. Wolf, osk. o fałszywe doniesienie do wyższych władz, że funkcj. Straży Gran. Korewo namawiał go do przekroczenia granicy niem. oraz uprawiania przemytu. Wobec tego, że denuncjacje W. były po części prawdziwe, poparte zeznaniami świadków, Sąd osk. uwolnił. — Jadwiga i Jan Bielińscy, Rytlewski i Toffel za zniewagę kom. sąd. oraz osób, zawezwanych do pomocy, przy zajęciu samochodu małż. B. Sąd skazał Bielińską na łączną karę 7 mies. aresztu z zaw. na 3 lata, J. Bielińskiego na 6 mies. więz., również z zaw. kary. Resztę osk. Sąd uniewinnił. — Jan Umiński z Lubawy został uniewinniony, gdyż przewód sądowy nie mógł mu dowieść, że dowód tożsamości pochodzenia konia został przez niego sfałszowany. — Józef i Jan Łużyńscy z Ostaszewa za pobicie Al. Ruczyńskiego, skazani zostali na 3 mies. aresztu z zaw. wykonania kary na 3 lata. Pobity przez 20 dni nie mógł ręką władać. — Teofil Zedlewski skazany został na 1 mies. aresztu z zaw. na 2 lata. Aby uzyskać kartę rzemieślniczą wystawił on rzekome świadectwo z przebytej praktyki, zaopatrzone w fałszywy podpis mistrza. Osk. tłumaczył się biedą.

P. Wachowiak komisarycznym burmistrzem Nowagomiasta.

Nowemiasto. P. Minister Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 19 czerwca rb. odmówił zatwierdzenia p. Wacława Nowaczyka na stanowisko burmistrza Nowegomiasta. Jest to już drugie niepotwierdzenie obranego przez Radę Miejską kandydata. We wtorek, dnia 7 sierpnia 1934 Rada Miejska 10 głosami przy wstrzymaniu się jednego radnego i unieważnieniu jednego głosu obrała burmistrzem miasta p.Winc. Naporskiego z Torunia, porucznika w w stanie spoczynku, który brał udział jako dowódca kompanji w 10 pułku strzelców wielkopolskich w Powstaniu Wielkopolskiem, dalej we walkach z Ukraińcami w Małopolsce i w roku 1920 we walkach na froncie bolszewickim, gdzie został ranny i na skutek okaleczenia zwolniony z wojska. Odznaczony został Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości. Wybór p. Naporskiego przez władze nadzorcze nie został potwierdzony. Na skutek tego dnia 30 maja rb. 7 głosami przeciw 5 obrany został burmistrzem miasta p. Wacław Nowaczyk, długoletni przewodniczący Rady Miejskiej, następnie członek Magistratu, a od dłuższego już czasu zastępca burmistrza. Mimo, że p. Nowaczyk należy do BB. i jego wybór nie został zatwierdzony. Po niezatwierdzeniu i tego wyboru Wojewoda Pomorski zamianował komisarycznym burmistrzem Nowegomiasta p. Seweryna Wachowiaka z Grudziądza. Miejscowe pismo sanacyjne zaznacza, że p. Wachowiak znany jest na terenie miasta Grudziądza z szerokiej i owocnej pracy społecznej, zwłaszcza w organizacjach P. W.

Perfidja „Głosu Lubawskiego".

Nowemiasto. Ostatnio „Głos Lubawski" przedrukował z „Ziemi Michałowskiej" napaść na osobę ks. prof. Dembieńskiego. Ponieważ napaści tego rodzaju pism sanacyjnych już nie robią wrażenia, więc „Głos Lubawski" „Ziemię Michałowską" obdarzył wbrew lepszej wiedzy mianem **„organu endecji** na powiat brodnicki". Tymczasem „Ziemia Michałowska" już od dawna przestała być pismem „endeckiem", **a całkowicie przeszła na podwórko sanacji** i obecnie już **nie gorzej** od pism sanacyjnych, **napada na obóz narodowy**. „Głos Lubawski" oczywiście tę okoliczność zupełnie przemilczał, aby tej napaści nadać ze strony „Ziem. Mich." większy walor. Nie zdaje nam się, by te rozmaite napady jaką ujmę czyniły ks. D. Swiadczą one bowiem jedynie o stopniu nienawiści pewnych czynników sanacyjnych do ks. D. Zaślepienie tylko z ich strony nie daje im poznać, jak wielką oni temi swojemi napaściami robią ks. D. **reklamę!**

„Brodniczaninowi" w odpowiedzi.

Brodnica. W nrze 73 „Ziemi Michałowskiej" w rubryce p. n. „Wolne głosy" ukazała się napaść, „skierowana pod adresem ks. prof. Dembieńskiego. „Ziemia" nawet nie waha się do tej napaści wciągać pamięć bolesnej tragedji matki ks. D. Tak ohydnie występuje autor artykuliku w organie p. Wojciechowskiego, który ze względów oportunistycznych i z własnej winy doprowadził wydawnictwo „Ziemi" do stanu, z którego p. Mieczysław Wojciechowski nie znalazł innego wyjścia, jak tylko wyciągać ręce do sanacji, zmienić chorągiewkę i rozpocząć napaści (oczywiście nie swojego autorostwa) przeciw Obozowi Narodowemu i jego kierownikom. Do koncertu „Głosu", który pozwala sobie na wycieczki przeciwko duchowieństwu, dołączył się obecnie także p. Wojciechowski, który wprawdzie chwali się, że jest autorem notatki, wymierzonej przeciwko Księdzu Profesorowi, w co oczywiście każdy, znający poziom inteligencji p. Wojc., musi bardzo wątpić. „Brodniczaninowi" odpowiadamy tylko to, że nie on jest powołany do kwalifikacji działalności ks. Dembieńskiego. To może już bardziej kompetentnemi były władze pruskie, które uznały ks. D. za b. niebezp. dla regime'u pruskiego. Nadmieniamy także, że nie Pomorzanom, jak ks. D.

Z okazji przyjęcia do pierwszej uroczystej Komunji św.

naszych córeczek Halinki i Zosi składamy na tej drodze Wielebnym Księżom: Prof. Gordonowi, Degnerowi i Kince za złożone nam życzenia, Państwu burm. Wojciechowskim za złożone życzenia i nadesłane kwiaty, P.P. B. Fiszederom, J. Dąbkowskim, A. Raszkowskim, B. Licznerskim, A. Maliszewskim, J. Maliszewskim, pani Helenie Zielińskiej, W. Zielińskim i Wł. Miecznikowskim za nadesłanie nam życzeń, kwiatów i podarków; Paniom Kasprzyckim, pp. M. Leskim, Leskowej (rynek), Wł. Kruzom, J. Gierskim i R. Zielińskim za nadesłane życzenia i kwiaty, Pp. Fr. Paterom, R. Narlochom, sędziemu Br. Nitce, Dr. W. Wierzbowskim, prof. Drostom, L. Stienssom, W. Stienssom, A. Heykom, K. Muszarskim, L. Matuszewskim, Ig. Zielińskim, Fr. Jankowskim, W. Dakowskim, A. Jaroszewskim, A. Bieleckim, B. Purzyckim, B. Ruczyńskim, K. Wilamowskim, Br. Żebrowskim, J. Jurkiewiczom, T. Nadolnym, A. Jankowskim, B. Kuczyńskim, Wł. Mówkom, J. Kasprowiczom, Fr. Licznerskim, Pawłowskim, A. Łukaszewskim, L. Przeradzkim, J. Cichockim, Alf. Truszczyńskim, J. Umińskim, Fr. Żmijewskim, J. Czajkowskim, Wł. Czajkowskim, K. Klonowskim, T. Balewskim, J. Krasińskim, W. Myszkowskim, J. Czajkowskiemu, J. Bojanowskim, St. Krychom, Fr. Lamparskim, Br. Cierkowskim i Kelchom za nadesłane mam życzenia

nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Władysław i Wanda Maliszewscy.

Lubawa, w czerwcu 1935 r.

---

trzeba wyjeżdżać do Afryki. Wystarczy zupełnie, że wyjadą tamdotąd te elementy napływowe, które w nasze czysto polskie i katolickie społeczeństwo pomorskie wszczepiają jad antykatolicki i antynarodowy, łamiąc hart jego ducha, a razem z nimi i ci wszyscy, którzy świadomie czy z braku należytej orjentacji im w tejże destrukcyjnej robocie pomagają.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Nowemiasto. Porządek obrad na posiedzenie Rady M., które odbędzie się 1 lipca rb. o godz. 7,30 wieczorem:

1. Zatwierdzenie zaciągnięcia pożyczki 20.000 zł z Funduszu Pracy.
2. Zatwierdzenie odmienne przez Wydział Powiatowy dot. uchwalenia wynagrodzenia dla Wiceburmistrza.
3. Uchwalenie subwencji na budowę Muzeum Ziemi Pomorskiej.
4. Zatwierdzenie przez Wydział Powiatowy zaciągnięcia pożyczki 18.000 zł w Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu na rozbudowę Gimnazjum.
5. Zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej w sprawie przejęcia zobowiązań w związku z pozostawieniem tut. Gimnazjum.
6. Podanie do wiadomości o stanie robót przy rozbudowie Gimnazjum.
7. Skonwertowanie pożyczki w Komunalnym Banku Kredytowym na pożyczkę długoterminową.
8. Wyłożenie części rynku płytami betonowemi, a zużycie bruku rozebranego na wybrukowanie targowiska.
9. Uchwalenie dodatkowego budżetu na rok 1935|6.
10. Sprawa sprzedaży budynku po b. szkole wydziałowej.
11. Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych, dot. odnowienia zatwierdzenia wyboru burmistrza.
12. Wolne wnioski.

Policja przystąpi do bezwzględnej walki z podpalaczami swego mienia.

Powiat lubawski zdobył sobie tę smutną sławę, że słynie z największej palności w województwie pomorskiem. Przyczyną tej palności, przeradzającej się w plagę społeczną, jest to, że cały szereg nieuczciwych i zdeprawowanych jednostek uważa, iż puszczenie z dymem swoich zabudowań jest nienajgorszym środkiem ratunku samowolnej pomocy, w szczególności dla tych, którzy przez szereg lat płacili ubezpieczenie.

Te nieuczciwe jednostki nie biorą jednak pod uwagę tego, że ich zbrodnicza działalność rujnuje majątek społeczny.

Dzięki energicznej akcji antypożarowej, przeprowadzonej przez policję lubawską w okresie od końca 1931 r. do 1932 r., liczba pożarów w następnych latach zmniejszyła się o 60 proc. Obecnie jednakże fala pożarów zaczyna ponownie niepokojąco wzbierać. W związku z tem Komendant Policji Państwowej na powiat lubawski wydał podkomendnym sobie jednostkom policyjnym ponownie rozkaz do podjęcia akcji antypożarowej i bezwzględnego zwalczania podpalaczy swego mienia oraz osadzania ich do więzienia.

Wszelkie spostrzeżenia, dotyczące samowolnego podpalenia swego mienia, uprasza się kierować do **Pow. Komendy Policji Państwowej w Nowemmieście.**

Przypuszczać należy, iż na skutek represyjnej działalności Policji liczba pożarów w naszym powiecie, znacznie się zmniejszy.

Osobiste.

Nowemiasto. Dyplom magistra praw uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim p. Czołba z Nowegomiasta, absolwent tut. gimnazjum. Redakcja winszuje i życzy powodzenia w dalszej pracy.

Srebrne gody małżeńskie.

Nowemiasto. W czwartek, 27 bm., pp. Filip i Klara Szarszewscy obchodzili uroczystość 25-lecia pożycia małżeńskiego. Z tej to okazji odprawiono w tut. kościele uroczystą Mszę św. na intencję Szan. Jubilatów, którym Redakcja również przesyła serdeczne życzenia dalszego szczęśliwego pożycia małżeńskiego i doczekania złotych godów.

Podziękowanie.

Nowemiasto. Zarząd miejsc. TCL. wyraża najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy swą pracą bądź ofiarnością przyczynili się w dniu 3-go Maja do poparcia takiej sprawy, jaką jest oświata ludu, a szczególnie dziękuje się pp. kwestarkom ulicznym, aktorom, ofiarodawcom za poparcie i p. Kujawskiemu za wypożyczenie zieleni.

Równocześnie podajemy, że po potrąceniu wszelkich kosztów pozostaje do dyspozycji miejsc. Komitetu 210 zł, które przeznacza się na zakup nowych książek celem powiększenia księgozbioru tut. bibljoteki. Zarząd T. C. L.

Zabawa letnia.

Nowemiasto. Jutro, w sobotę, dnia 29 czerwca O. H. P. urządza „Zabawę Letnią" połączoną z wystawieniem operetki „Polacy w Ameryce", na którą obywatelstwo Nowegomiasta i okolicy najuprzejmiej zaprasza. Początek punktualnie o godz. 8-mej wiecz. Przygrywa orkiestra wojskowa 65 p.p. z Grudziądza.

O pogodzie.

Nowemiasto. Od kilkunastu już dni mamy ogromne upały, które każdemu dały się porządnie we znaki. Zwłaszcza rolnicy odczuwają brak deszczu, który potrzebny jest zbożom. Powietrze przesycone jest gorącem i niekiedy zanosi się nawet na burze, lecz te jakoś omijają nasze miasto. W środę koło wieczora przeszła na północ od miasta ogromna burza, z której do nas trafił jedynie okropny wiatr. Tumany

Spęd bekonów.

Nowemiasto. Spęd bekonów w Nowemmieście odbędzie się w poniedziałek, 1 lipca rb. od godz. 5,30 do 9-tej rano według następ. kolejności:

Nowydwór, Małe Bałówki i Bagno, Mroczno, Zajączkowo, Lekarty, Nowemiasto, Kamionka, Rakowice, Mikołajki, Sampława, Kurzętnik i Krzemieniewo, Marzęcice, Tylice, Niem. Brzozie i Wielkie Bałówki.

(—) R. Furmańczyk, instr. P. I. R.

---

kurzu, wzbijające się po całym rynku i ulicach, uniemożliwiły przechadzanie się po mieście. W półn. natomiast stronie powiatu szalała burza i trzaskały pioruny. Tu i ówdzie widać było całe chmury dymu, świadczące o skutkach uderzenia gromu.

Przejęcie urzędu stanu cywilnego.

Mroczno. Pan Wojewoda Pomorski dekretem z dnia 4 czerwca rb. zamianował urzędnikiem stanu cywilnego na obwód Mroczno, pow. lubawski, **p. Przeczewskiego Hipolita, wójta gminy Mroczno, zastępcą p. J. Jaroszewskiego Alfonsa, sekretarza gminy.**

Pożar.

Małe Bałówki. W ub. środę po poł. wybuchł w zabudowaniach małorolnej Złotowskiej Maks. pożar, który zniszczył dom mieszk., połączony ze stajnią i całe urządzenie domowe, ogólnej wartości 3500 zł. Budynek ubezpieczony był na 2250 zł, nieruchomości zaś na 1000 zł. Wstępne dochodzenia wykazały, że pożar powstał od iskier z komina, które wypadły na kryty słomą dach.

Z Pomorza.

Dobro szkoły czy intrygi?

Przeniesienie kierownika szkoły.

Działdowo. Cała ludność Działdowa bez względu na różnice polityczne i społeczne zelektryzowana została niespodziewaną wiadomością o przeniesieniu kierownika tut. 7-klas. szkoły powsz., p. Dzięcioła, na kierownictwo 3-klasowej szkoły powsz. w Ogrodnikach, pow. kosowskiego, na Polesiu.

Wprawdzie niektórzy z miejsc. wielkości, którym solą w oku był kryształowy charakter p. Dzięcioła, oddawna kopali pod nim dołki i przepowiadali mu poleskie błota, ale nikt z trzeźwo myślących obywateli nie przypuszczał, aby zdołali oni urzeczywistnić swoje niecne zamiary. Dekret z Ministerstwa, przenoszący p. Dzięcioła, podaje jako powód „dobro szkoły". P. kierown. Dzięcioł ma ukończony Wyższy Instytut Pedagogiczny. Stanowisko kierownika szkoły zajmuje w Działdowie już 11 lat. Na tem stanowisku dał się poznać jako pierwszorzędny pedagog oraz prawy i dzielny Polak—obywatel. Umiał pozyskać sobie miłość dzieci i zaufanie rodziców. Podniósł też szkołę na wysoki poziom.

Do polityki p. Dzięcioł się nie mieszał. Brał zato żywy udział w pracy społecznej i kulturalnej i we wielkiej mierze przyczynił się do odniemczenia pow. działdowskiego i podniesienia w nim stanu polskości. Dla rzadkiej prawości charakteru i wyjątkowej bezinteresowności — w dzisiejszych czasach korupcji — ceniony był i poważany przez wszystkich bez wyjątku.

I teraz ten człowiek, duszą i ciałem oddany szkole, który tyle dla niej zrobił, ma być przeniesiony na poleskie błota, do zapadłej wioski i to dla „dobra szkoły". Kiedy właśnie dobro szkoły zdaje się wymagać, aby taki kierownik pozostał na swojem stanowisku jak najdłużej.

Opinja publiczna wprost rozumieć nie może, by jednostki, mające pod względem moralnym jak najbardziej zaszarganą opinję, mogły decydować o takich sprawach szkolnictwa.

Społeczeństwo działdowskie ze swej strony uczyni wszystko, co w jego siłach, aby p. kierownik Dzięcioł pozostał w Działdowie. Wymaga tego dobro szkoły i sprawa polska w nadgranicznem mieście mazurskiem.

Ofiara kąpieli.

Działdowo. Pierwszą ofiarą kąpieli w tym roku padł czeladnik rzeźnicki, Tybusek, pochodzący z Koszelew, a zatrudniony u m. rzeźn. p. Zbikowskiego. Zażywał on kąpieli w Działdowie przy moście kolejowym, podczas której z powodu braku pomocy utonął. Po dłuższem poszukiwaniu zwłoki topielca wydobył z wody p. Schmoglowski. Sp. T. był jedynym synem, to też rozpacz rodziców z powodu tak tragicznej śmierci jest wielka. Ostrzegamy rodziców, by nie zezwalali swoim dzieciom kąpania się w pobliżu mostu kolejowego, gdyż tam czyha na nie pewna śmierć.

Z dalszych stron Polski.

Samobójstwo w kościele.

Biała. Nowy kościół parafjalny w Komorowicach polskich, koło Biały, w woj. krakowskiem, był w sobotę, dnia 22 b. m., widownią przejmującej tragedji, której ofiarą padło młode życie 18-letniego Karola Marchwata.

Po południu stanął Karol Marchwat do spowiedzi w kościele w Komorowicach przed księdzem wikarym Tomczakiem, okazując wielkie przygnębienia i zdenerwowanie. Po wysłuchaniu spowiedzi, gdy Marchwat skierował kroki w kierunku środka kościoła, usłyszał ksiądz wystrzał i oczom jego przedstawiła się zbrodnia samobójstwa.

Spłonęło całe miasteczko.

Łuck. W Czartorysku, pow. łucki, wybuchł olbrzymi pożar, którego pastwą padło całe miasteczko.

Wskutek długotrwałej suszy i braku odpowiedniej ilości taboru strażackiego pożar rozszerzał się z gwałtowną szybkością i strawił 117 domów mieszkalnych i ponad 100 budynków gospodarskich. Według tymczasowych obliczeń, straty wynoszą przeszło 150.000 zł.

Do Członków Kółek Roln. w powiecie.

Komunikujemy członkom naszym, że zebranie Rady T. R. P. odbędzie się w piątek, 12 lipca rb. o godz. 10-tej w Nowemmieście.

Zaś Zjazd Tow. Roln. Pow. w poniedziałek, 15 lipca rb. o godz. 10-tej w Lubawie.

Program zebrania oraz porządek obrad podany będzie wkrótce.

W zebraniach będą mogli wziąć udział jedynie członkowie, którzy wykupili legitymacje na rok 1935-36. T. R. P.

RUCH TOWARZYSTW.

Związek Weteranów Powstań Narod. R. P. 1914-19 Koło Nowemiasto n. Drw.

Nowemiasto. Plenarne miesięczne zebranie odbędzie się dn. 2 lipca rb. w Hotelu Centralnym o godz. 20-tej.

Wobec nadeszłych b. pilnych różnych spraw, jak i wręczenia dyplomów weryfikacyjnych komplet wszystkich członków obowiązkowy.

Zarząd Koła:

(—) Komassa, sekr., (—) Szczerbicki, prezes.

Na kongresy katolickie w Lublanie i Pradze.

Miasto Watykańskie. Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji prałatów Calloriego, Magjerca, Zakrzewskiego i Capoferri, wchodzących w skład misji, udającej się pod wodzą legata papieskiego, kard. Hlonda, na uroczystości jugosłowiańskiego kongresu eucharystycznego. Papież wygłosił gorące przemówienie, błogosławiąc im i specjalnem błogosławieństwem opatrując całą misję, aby jej zadania miały jak najlepszy wynik, polecając jednocześnie wyrazić pozdrowienia i życzenia kard. Hlondowi, któremu przekazuje oddzielne błogosławieństwo.

Członkowie misji odjechali z Rzymu i spotkają się z kard. Hlondem w Grazu.

Miasto Watykańskie. Papież przyjął na audjencji rektora kolegjum Nepomucena w Rzymie, prał. Roveda oraz mistrza ceremonji papieskiej, prał. Calderu, wchodzących w skład misji papieskiej na uroczystości wszechkrajowego czechosłowackiego zjazdu katolickiego w Pradze. Kard. Verdier, legat papieski na to uroczystości, odjechał na czele misji z Paryża.

Ks. biskup Gawlina wyjechał do Ameryki.

W sobotę wyjechał do Ameryki J. E. ks. Józef Gawlina, biskup wojsk polskich.

Ks. Biskup odwiedzi większe polskie ośrodki wychodźcze w N. Jorku, Waszyngtonie, St. Louis, w diecezjach St. Antonio, Galveston i Dallas, w Chicago, Detroit i Buffalo. Jego Ekscelencja weźmie również udział w uroczystościach 50-lecia seminarjum polskiego w Orchard Lake, które odbędą się w dniach 6, 7 i 8 sierpnia rb. W czasie pobytu w Ameryce, który potrwa około dwu miesięcy, ks. Biskup polowy będzie gościem duchowieństwa polskiego.

Wychodźtwo polskie za Oceanem przygotowuje Dostojnemu Arcypasterzowi, który przybędzie, by zadzierźgnąć nowy węzeł między niem i Macierzą, serdeczne przyjęcie.

Wymiar podatku doch. na r. 1935.

Warszawa. Urzędy skarbowe rozpoczną w najbliższym czasie wymiar podatku dochodowego na rok 1935. Ministerstwo Skarbu wystosowało obszerną instrukcję do izb skarbowych, w której poleca, aby postępowanie wymiarowe tego podatku dostosowano w roku bieżącym do przepisów nowej ordynacji podatkowej. Władze mają wzywać płatników celem przesłuchania, wykazania dochodów i rozchodów oraz złożenia wszelkich wyjaśnień. Pozwoli to ujawnić nowe źródła dochodowe podatników, a z drugiej strony zapobiegnie błędnej ocenie wydajności tych źródeł. Władze mają żądać w czasie osobistego przesłuchania, ażeby płatnicy przedkładali dowody uzasadniające ich zeznania i wyjaśnienia.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 25. 6. 1935 r.

Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	52—58
Tuczone mięsiste	46—50
Nietuczone, dobrze odżyw. starsze	42—44
Miernie odżywione	32—36
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	58—66
Tuczone cielęta	54—56
Dobrze odżywione	48—52
Miernie odżywione	40—46
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	52—58
Tuczone mięsiste	46—50
Nietuczone dobrze odżywione	28—32
Miernie odżywione	18—20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—62
Tuczone mięsiste	48—52
Nietuczone, dobrze odżywione	44—46
Miernie odżywione	32—38
Młodzież:	
Diobrze odżywione	34—40
Miernie odżywione	32—34
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	—
Tuczone starsze skopy i maciorki	48—56
Dobrze odżywione	
Świnie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	68—
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	64—66
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	60—62
Maciory i późne kastraty	54—64

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 27. 6.
Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	12.00—12.25
Pszenica	14.75—15.00
Jęczmień	15.00—15.50
Owies	14.25—14.75
Mąka żytnia	18.25—19.25
Mąka pszenna 65 proc.	22.75—23.25
Otręby żytnie	9.25—9.75
Otręby pszenne	9.75—10.25
Siemię lniane	44.00—47.00
Gorczyca	36.00—40.00
Groch Victoria	26.00—32.00
Łubin niebieski	10.50—11.00
Łubin żółty	13.50—14.00
Mak niebieski	36.00—39.00

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dn. 29. VI. 8.30 Audycja poranna. 10.00 Muzyka relig. 10.30 Nabożeństwo. 12.03 „Podróżujmy". 12.20 Poranek muz. 13.00 Fragment słuchowiskowy. 13.20 Muzyka. 15.00 „Pogadanka roln. 15.10 Piosenki szwajcarskich jodlerów. 15.22 „Co lubi, a przed czem broni się pszczoła". 15.35 Muzyka. 15.45 Słuchowisko dla dzieci. 16.15 Skrzynka techn. 16.30 Koncert. 16.50 „Wędrówka Joanny". 17.00 Koncert. 18.00 Poradnik sport. 18.10 „Minuta poezji". 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.30 Przegląd wydawnictw. 18.45 Koncert. 19.30 „Nasze pieśni". 19.50 Pogad. akt. 20.00 Wiad. roln. 20.10 Pieśni bez słów. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski“. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 Swięto morza w muzyce. 22.00 Wiad. sport. 22.20 Mała orkiestra.

Niedziela, dn. 30. VI. 8.30 Audycja poranna. 10.30 Tr. nabożeństwa z Rogalinka. 12.03 „Wieś wielkopolska tańczy". 12.20 Poranek muz. W przerwie o godz. 13.00 fragment słuch. „Z chłopa król". 14.00 Muzyka salon. 15.00 Pogad. roln. 15.10 Muzyka. 15.22 „Przegląd rynków produktów rolnych“. 15.35 Płyty. 15.45 „Po powrocie ze szkoły roln.". 16.00 Koncert solistów. 16.45 „I. polski literat marynista". 17.00 Koncert. 18.00 Tr. z obozu Radjotechn. w Ryni n. Narwią. 18.15 Muzyka. 18.30 „Cała Polska śpiewa". 18.45 „Dawne i nowoczesne dyliżanse“. 19.25 Trio Rymowicza. 19.50 Felj. pt. „Trampy polskie". 20.00 „Piłsudski jako twórca siły wojskowej". 20.10 Koncert ork. symf. P. R. 20.45 „Myśli Piłsudskiego". 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Koncert. 21.30 „Chata Zeromskiego". 21.45 Płyty. 22.00 Wiad. sport. 22.20 „Marynarka gra". 23.05 Muzyka.

Poniedziałek, dn. 1. VII. 6.30 Audycja poranna. 12.05 Dzien. połudn. 12.15 Koncert. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Koncert. 15.30 Melodje z filmów dźwięk. 15.40 „Jak oszukano mnie na jarmarku przy kupnie konia“? 16.00 „W co się będziemy bawili?". 16.15 Koncert. 16.50 „Wędrówka Joanny". 17.00, 17.40 Koncert. 18.00 Pogadanka. 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Chwilka społ. 18.45 Baletowa suita. 19.30 Audycja żołn. 19.50 „Co czytać"? 20.00 „Skrzynka roln." 20.10 „Wiedeń zawsze ten sam". 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Koncert. 22.00 Wiad. sport. 22.10 Mała ork. P. R.

Program Polskiego Radja S. A. rozgłośnia pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, 29. VI. 10.00 Płyty. 10.15 „Pomorze Moniuszce", tr. z uroczystości odsłonięcia pomnika w Grudziądzu. 14.25 15.10 Płyty. 18.15 Pieśni polskie o morzu w wyk. chóru kolejarzy „Hasło" z Bydgoszczy. 18.30 Zycie kulturalne, artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.35 Płyty. 19.04 Frontem do morza. 19.15 Koncert reklam. 22.15 Wiad. sport. z Pomorza.

Niedziela, dn. 30. VI. 10.00, 14.00 Płyty. 15.00 „Mleko podstawą zdrowia" — pogad. roln. 15.10 Płyty. 19.10 Koncert reklam. 22.15 Wiad. sport. z Pomorza. 22.20 Koncert ork. Marynarki Wojennej z Gdyni.

Poniedziałek 1. VII. 8.25 Wskazówki prakt. 13.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 15.30 Płyty. 18.15 „Toruń w pieśni ludowej“ w wyk. chóru męskiego „Dzwon". 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Chwilka społ. 18.45 Płyty. 19.04 Frontem do morza. 19.15 Koncert reklamowy. 20.00 Wiad. gosp. z Pomorza. 22.06 Wiad. sport. z Pomorza.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.20 1/8; frank francuski 34.98 1/2; frank szwajcarski 173.10; funt szterling 26.08; marka niemiecka 213.10; korona czeska 22.13.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenia pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.